

Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1945

WYD. AB

Cena 50 gr Nr 229 (6269)

WTOREK, 29. IX. 64 r.

Burzliwe zamieszki w stolicy Malawi DEMONSTRANCI ZNISZCZYLI KWATERĘ PARTII RZĄDząCEJ

LONDYN PAP. W afrykańskiej Republice Malawi wytworzyła się napięta sytuacja spowodowana kryzysem rządowym do jakiego doszło przed kilkunastu dniami.

„15 lat NRD”



BERLIN PAP. 100 tysięcy widzów obejrzało już wystawę „15 lat NRD”. Wystawa otwarta została w Berlinie w połowie września w związku ze zbliżającym się jubileuszem Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

MOSKWA PAP. Leonid Breżniew, członek Prezydium i sekretarz KC KPZR stanie na czele radzieckiej delegacji partyjno-rządowej, która w początkach października br. uda się do NRD, gdzie weźmie udział w uroczystościach związanych z 15 rocznicą utworzenia NRD.

Nowa próba kidnapingu we Francji

PARYŻ PAP. Policja francuska w dalszym ciągu prowadzi intensywne śledztwo w sprawie uprowadzenia trojga dzieci z miejscowości Marnay w zachodniej Francji.

JAK DONOSILIŚMY, do jednego z komisariatów paryskich zgłosiła się pewna kobieta, która podejrzewano o udział w sprawie kidnapingu. Ze względu jednak na jej alibi, policja zdecydowała się ją uwolnić.

W PONIEDZIAŁEK, w pobliżu Melun w środkowej Francji nieznanymi sprawcami usiłowali dokonać porwania 10-letniego chłopca, który powracał właśnie ze szkoły. Policja prowadzi energiczny pościg, który nie dał dotychczas rezultatów. Chłopiec oświadczył, że w samochodzie znajdowało się dwu mężczyzn i jedna kobieta. Pragnęli oni dowiedzieć się, czy jego ojciec posiada farmę i stado bydła. Chłopiec odmówił udzielenia odpowiedzi i w tym momencie jeden z mężczyzn usiłował wciągnąć go do środka wo-

zu. Dziecko przybiegł z pomocą ojciec pracujący w pobliżu. Samochód odjechał z dużą szybkością w nieznanym kierunku.

Dzieci porwane przez kidnapców w Marnay koło Poitiers (Francja) szczęśliwie wróciły do rodziców.

Na zdjęciu: moment radośniego powitania rodziców z odzyskanymi dziećmi.

CAF



Nieco wcześniej ofiarą podobnego incydentu padł minister sprawiedliwości Chirwa, który zmuszony był schronić się do dżungli. Według ostatnich informacji, na ulicach Blantyre nadal znajdują się grupy demonstrantów uzbrojonych w butelki i tańcuchy rowerowe. Na ulice wyszły także patroly policyjne. Dotychczas ani policja, ani rząd nie opublikowały żadnego oświadczenia na temat ostatnich wydarzeń.

KRYZYS TEN wywołany został dymisją, bądź rezygnacją 6 ministrów, którzy nie zgadzali się z polityką zagraniczną i wewnętrzną premiera Bandy. Krytykowali oni utrzymywanie przyjaznych stosunków z Republiką Południowo-Afrykańską, rasistowskim rządem Południowej Rodezji i Portugalią. Ponadto rozbieżności zaistniały także w sprawie wciąż wzrastających podatków i braku opieki lekarskiej.

W poniedziałek, w stolicy Malawi, w mieście Blantyre doszło do wystąpień antyrządowych, w wyniku których demonstranci zniszczyli niemal całkowicie kwatery głównej rządzącej Partii Kongresowej Malawi. Jeden z samochodów należących do ministra Chakumba, mianowanego w ostatnich dniach przez premiera Bandy szefem resortu komunikacji, został spalony, a sam minister obrzucony kamieniami i poważnie ranny. Chakumba przewieziony został do szpitala.

Johnson w niebezpieczeństwie

NOWY JORK PAP. W poniedziałek, prezydent Johnson kontynuował swą podróż po

Od Norwegii po Turcję

WIELKIE MANEWRY sztabów NATO

BONN PAP. W poniedziałek zakończyły się największe szlabowe manewry bloku NATO, odbywające się na olbrzymim obszarze od Norwegii po Turcję pod kryptonimem „Fallex 64”. Manewry te odbywały się w warunkach ścisłej tajemnicy. Jak podała prasa, celem manewrów było opracowanie „w trudnych warunkach współczesnej wojny” wspólnego działania sztabów i organów dowodzenia poszczególnych krajów NATO.

Stanach Zjednoczonych i przybył do miasta Providence, stolicy stanu Rhode Island. W czasie jazdy przez miasto jeden z samochodów znajdujący się bezpośrednio za wozem szefa państwa stanął z nieznanych przyczyn w płomieniach. Agenci służby bezpieczeństwa obawiając się, iż może to zagrażać życiu Johnsona zmusili go do ukrycia się wewnątrz samochodu i własnymi ciałami osłonili go przed możliwymi odłamkami w razie ewentualnej eksplozji. W płonącym samochodzie znajdował się osobisty lekarz Johnsona, który wyszedł z opresji bez szwanku.

Australia zdobyła Puchar Davisa

NOWY JORK PAP. Puchar Davisa, najwyższe trofeum tenisowe, zdobyli ostatecznie reprezentanci Australii, wygrywając z USA 3:2.

E205/64 W. 9/64

„TAAKA MISS!”



Były już różne królowe piękności, ale jeden z rekordów oryginalności osiągnięto w Stanach Zjednoczonych. Na Florydzie wybrano „królową piękności” rybaków. Na zdjęciu: nowa „miss” w stroju z sieci rybackiej pozuje na brzegu morza.

CAF

Zabójstwo b. dyktatora Syrii

LONDYN PAP. W brazylijskim stanie Goias zastrzelony został b. dyktator Syrii, Szazakli. Mordercą był przypuszczalnie młody człowiek, który kilka godzin przed zamachem jadł z b. dyktatorem śniadanie. Za zabójcą w całym stanie prowadzony jest pościg. Szazakli zamordowany został na swej fermie „Ceres” położonej w odległości 200 kilometrów od Braszili.

Szazakli mieszkał w Braszili od kilku lat. W 1951 roku objął on władzę w Syrii, a w lutym 1954 roku został obalony w wyniku zamach stanu. Uciekł następnie za granicę.

Raport Warrena - „gigantyczne fałszerstwo”?

PARYŻ PAP. Sprawozdanie Komisji Warrena zostało przyjęte we Francji z powszechnym sceptycyzmem. Według opinii „szarego człowieka” z ulicy paryskiej zamach na Kennedy'ego nie zostanie nigdy wyjaśniony do końca.

Większość dzienników poświęca sprawozdaniu niemal całe kolumny. „LE MONDE” opublikował m. in. korespondencje pióra Alaina CLEMENTA. Autor rozpatruje trzy hipotezy. Pierwsza — to przypuszczenie, że raport Warrena „STANOWI GIGANTYCZNE I GENIALNE FAŁSZERSTWO PATRIOTYCZNE”. Druga — to ewentualność, że istnieje niezgłębiona tajemnica poza tym wszystkim, co ukazało sprawozdanie.

Na trzecim dopiero miejscu autor dopuszcza możliwość, że sprawozdanie Warrena może „przynajmniej zawierać prawdę”.

POJEDYNEK tygrysa z wężem

DELHI PAP. Mieszkańcy wsi Bhimsen w stanie Madhja Pradesh byli świadkami niezwykle go widowiska — pojedynku tygrysa z pytonem. Walka trwała 12 godzin. Tygrys ryjąc przeraźliwie czynił rozpaczliwe wysiłki, aby wyzłocić się ze śmiertelnego uścisku olbrzymiego węża. Jednakże wszystkie wysiłki tygrysa okazały się daremne — pod wieczór pyton zadusił drapieżnika, a następnie połknął go, mimo iż tygrys nie należał do najmniejszych.



Na rok przed premierą

Teatr ogromny

(Korespondencja własna z Warszawy)

ROZSŁAWIA OD WIELU LAT włoską sztukę operową słynną La Scala w Mediolanie. Ma Metropolitan Operę, przedmiot westchnień wszystkich artystów świata i melomanów — Nowy Jork, ma Moskwa Teatr Wielki Opery i Baletu. Sławne sceny rozświetlają kraje, współtworzą historię ich kultury, są dumą narodów. Ale „TEATR OGROMNY” o którym marzył Wyspiański i najwięksi artyści we wszystkich epokach, nie wyszedł nigdy poza corazziańska fasadę.

BO PAN ANTONIO CORAZZIO, który wstawił się budową wielu pięknych gmachów warszawskich, nie żałował inwencji twórczej i rozmachu, gdy projektował Teatr Wielki. Ale oaty ten rozmach skupił na fasadzie. Była ona istotnie, ogromna, największa w Europie i piękna, ale kryła wnętrza, które daleko odbiegały od wspólności frontu.

Czy po stu przeszło latach od zbudowania Teatru Wielkiego w Warszawie, a dokład-

nie w sto lat po premierze „Strasznych dworu”, zacznie się zoty okres w dziejach teatru przy warszawskim Pałacu Teatralnym?

Pokaże to czas. Dzisiaj można tylko powiedzieć, że techniczne warunki ku temu są wręcz doskonałe. Potężny, dominujący nad okolicą nowy Teatr Wielki Opery i Baletu, architektoniczna bryła dostosowana do monumentalnej fasady mistrza Antonia, przedmiot wielu już mniej lub bardziej zgryźliwych zdań i uwag, „niekończąca się” budowa w wirze warszawskiego tempa, za rok otwiera swe podwoje. Za rok dla publiczności, za kilka miesięcy dla artystów, muzyków, reżyserów. Już od marca przyszłego roku w całkowicie wykończonym gmachu rozpoczną się próby nowych widowisk, skrupulatne przygotowania do uroczystej premiery we wrześniu 1965.

TAK WIĘC polska opera otrzymuje wspaniałą warsztat dający możliwości osiągnięcia poziomu największych oper świata. Chodzi tylko jeszcze o wykonawców. Jak zapewniamy ludzi w ręce których oddano ten obiekt, robi się wszystko, aby i ta najważniejsza część dzieła stała na wysokim poziomie. Już dzisiaj skompletowano zespoły orkiestrowe, chóralne, baletowe i solistów o wielkich ambicjach artystycznych, młode, dynamiczne z wielkimi perspektywami na stały rozwój. Będą tu także występy gościnne światowych sław, będzie repertuar reprezentatywny dla wszelkich kierunków i stylów.

Dziś jedno jest pewne. Kto przyjdzie do Warszawy za rok, nie może ominąć opery. Będzie to jedna z największych atrakcji stolicy.

R. SZCZĘSNOWICZ

Konferencja rektorów

WARSZAWA PAP. W poniedziałek odbyła się w Warszawie konferencja rektorów szkół wyższych.

Podstawą obrad był referat, który wygłosił min. szkolnictwa wyższego — Henryk Golański. Wskazał on, że w nadchodzącym roku akademickim na czołż zadań wysuwa się sprawa oddziaływania wychowawczego uczelni na kształtowanie ideowo-moralnej postawy młodzieży studiującej.

Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:
s/s „Kopalnia Siemianowice” — z Norwegii z rudą, s/s „Brygada Makowskiego”, s/s „Kielce”, s/s „Tezew”, s/s „Gniezno” — wszystkie z Dani pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:
M/s „Goplana” — do Rotterdamu via Gdynia, z drobnicą, m/s „Elbląg” — do Rotterdamu i Antwerpii via Gdynia, z drobnicą.

WIZYTA AGENTÓW „UNIAPRICA” W SZCZECINIE

NA DWUDNIOWE rozmowy z dyrekcją PZM przybyli p. François de Monteynard — dyrektor firmy SOCOFAO w Paryżu i Hubert de Bretville — dyrektor firmy SCANSHIP w Lagos.

AMBITNE MIASTO
Kielce — miasto z wielkimi ambicjami i szybko rozbudowujące się — już w ubiegłym roku liczyło ponad 100 tysięcy mieszkańców, a więc o 100 proc. więcej niż przed wojną. Perspektywiczny plan rozwoju Kielce przewiduje, że w przyszłości miasto będzie liczyło ponad 200 tysięcy mieszkańców.

Na zdjęciu: ronda przy ul. Buczka.
CAF — fot. Dąbrowiecki

15 lat więzienia dla b. członka SS

ZIELONA GÓRA PAP. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze skazał 28-letniego na karę 15 lat więzienia Ignacego Mochnacza z Witoszyna pow. Żagań woj. zielonogórskie.

Radio i TV o NRD

WARSZAWA PAP. Około 20 specjalnych audycji i programów informacyjnych, publicystycznych, literackich, muzycznych nadanych zostanie przez Polskie Radio i TV w związku z IX-ciem Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Polskie Radio przygotowuje m. in. audycje prezentujące twórczość młodych poetów NRD-owskich: Waltera Wernera, Kurta Steinigera. Bogato reprezentowana w programie radiowym będzie muzyka.

Teledziwizowie polscy wraz z widzami krajów Interwizji obejrzą 6 października transmisję z akademii w Berlinie i specjalny program rozrywkowy pt. „Gratulujemy”. Nadany zostanie także film o NRD, nakreślony przez polską ekipę telewizyjną.

Kto zna ten charakter pisma?

KOMUNIKAT Prokuratury Wojewódzkiej dla m. st. Warszawy

ODPOWIEDZI NA LISTY I ZGŁOSZENIA W ZWIĄZKU Z KOMUNIKATEM PROKURATURY WOJEWÓDZKIEJ DLA M. ST. WARSZAWY Z DNIA 12/13.09.1964 R.

1. **POTWIERDZAMY** odbiór listu podpisanego „Czekam”. Proponowane warunki przyjmujemy. Obawy pana są nieuzasadnione, ponieważ przepisy dekretu o amnestii z dnia 20 lipca 1964 r. (Dz. Ust. Nr 27) będą odpowiednio zastosowane.

Proszę o osobiste stawienie się w Prokuraturze lub skontaktowanie się listownie. Dyskrecja zapewniona.

2. **ZGŁASZAJĄCY** o przestępstwach dokonanych w rejonie ul. Bednarskiej i Armii Ludowej, proszony jest o podanie bliższych szczegółów. Nagroda aktualna. Dyskrecja zapewniona. Ten zakres przestępstwa, o którym pan wspomina, objęty jest amnestią, o ile zostanie zgłoszony przed 22 października 1964 r.

3. **AUTOR Z ZAMÓSCIA**, który wspomina o liście przesłanym do Szwecji w 1957 r., proszony jest o osobiste zgłoszenie się w Prokuraturze.

4. **OBYWATEL** podpisujący się „Nieznajomy”, proszony jest o podanie bliższych szczegółów odnośnie osób i czynów związanych z adresem: Aleja Na Skarpie Nr 65.

PROKURATURA Wojewódzka dla m. st. Warszawy składa serdeczne podziękowania społeczeństwu za dotychczasową pomoc i liczne zgłoszenia w sprawie ewentualnego autora listu opublikowanego w prasie i telewizji w dniach 11—13.09.1964 r.

Z pewnych zgłoszeń wynika, że niektórzy, sugerując się podpisem, przywiązują zbyt wielką wagę do jego brzmienia, pomijając w zupełności charakter pisma. Biorąc pod uwagę, że podpis może być zmyślony, zawierając pseudonim lub przezwisko (przy tym nie wszyscy jednakowo go odczytują), Prokuratura prosi o uwzględnienie głównie charakteru pisma przy rozpoznawaniu ewentualnego wykonawcy pisma, którego reprodukcję ponownie zamieszczamy poniżej.

Prokuratura Wojewódzka dla m. st. Warszawy przypomina, że wszelkie informacje dotyczące autora opublikowanego pisma można zgłaszać osobiste, pisemnie lub telefonicznie na adres: Prokuratura Wojewódzka dla m. st. Warszawy, Warszawa, Al. Gen. Świerczewskiego Nr 127, pokój 477, telefon 204-548, 752-55.

Nylon wzmacnia cement

Oporność cementu można zwiększyć 2-krotnie wzmacniając go włóknem nylonowym, które rozkłada lokalne ciśnienia na cały materiał. Włókno nylonowe o grubości 1-3 cali, dodane do mieszanki, ma taki właśnie wpływ na cement.

21.5.1963 r.
Najdroższy skarbie
Kilka godzinie samotnym do Ciebie.
Prawo ostatni dzień 15.5. Mam do Ciebie 5,000 tyziny o których miś to ostatni.
Jestem smojony libram bośni smiód przy sobie to w tubo, Mitultra, będy z tyż, najpotłbim unskliwici z Fura 16. in roboty.
Pa! Pa!
Tnij ma ramos
Lwosk

POGODA na dziś

ZACHMURZENIE umiarkowane, temp. do 20 st. Wiatry południowo — zachodnie, umiarkowane. Jutro — wzrost zachmurzenia.



W NRF lubują się w militarystycznych tradycjach. Ostatnio odbył się wielki pokaz pod nazwą „300 lat niemieckiej piechoty”. Pokazano na nim m. in. gwardię Fryderyka Wielkiego w tradycyjnych strojach. Na zdjęciu: „gwardziści” Fryderyka Wielkiego przy czolgach zachodniemieckich najnowszej konstrukcji.

W rocznicę utworzenia NRF

Bońskie piętnastolecie

„Kiedy mówią Zachód, wówczas myślą na myśli NATO, nie po NATO i tylko NATO — jak to sam kanclerz powiedział wobec swojej frakcji. A kiedy mówią o jedności NATO, mówią o bombach atomowych dla Bundestagów. Kiedy zaś mówią o broni atomowej — to mają na myśli siłę militarną, nie próżnię i tylko siłę!”

(Posel SPD do Bundestagu HELMUT SCHMIDT, pod adresem polityki bońskiej w roku 1958)

Z WYRAŻNYM ZAŻENOWA NIEM wspomniano w Bonn rocznicę o bądź co bądź historycznym znaczeniu: we wrześniu minęło 15 lat od zwolania pierwszego Bundestagu i powołania pierwszego rządu NRF z kanclerzem Adenauerem. W samej rzeczy źle przystoi dzisiaj szym szermierzom zjednoczenia Niemiec za wszelką cenę powoływać się na rocznicę dnia, kiedy sami, z pomocą i poparciem mocarstw zachodnich, dokonali kroku decydującego o podziale kraju na dwa państwa.

W CIĄGU 15 LAT NRF wyrosła się w Europie do rzędu pierwszej potęgi gospodarczej i głównej siły militarnej NATO. Dokonano i czegoś więcej: kto pamięta zniszczone miasta i wyzłodnia ludność niemiecką pierwszych lat powojennych uznać może osiągnięty standard życiowy w NRF za niezwykle wysoki.

ALE NIE MOŻNA ZAPOMNIEĆ, że osiągnięto to wszystko nie tylko dzięki pracowitości mieszkańców Niemiec zachodnich, ale w pierwszym rzędzie wskutek wyjątkowo sprzyjającej sytuacji międzynarodowej. Sytuacji, która zyskała sobie miano zimnej wojny.

Kola rządzące NRF zaprzędały się jej ciałem i duszą. Po świętych jej z całą świadomością jedność kraju, w zamian za wsparcie militarne mocarstw zachodnich dla własnych planów: planów wykreślenia z kart historii klęski hitlerowskiej.

MOGŁO SIĘ TO WYDĄWAĆ MOZ LIWE TYLKO TYM, którzy stawiali na III wojnę światową pod znakiem amerykańskiego monopolu atomowego. Tylko w oparciu o amerykańską politykę „roll back”, zmierzającą do zepchnięcia komunizmu z kontynentu europejskiego — adenauerowski program „zjednoczenia przez siłę” w granicach z 1933 roku miał jakikolwiek sens, ziołwogi wyprawdzic, ale oparty na logicznych przesłankach.

Nic z tych przesłanek nie zostało się w ciągu 15 lat. Sen o amerykańskiej przewadze nuklearnej należy do bezpowrotnej przeszłości. W USA polityk, który głosi powrót do duftesowskiego programu „roll back” i oprowadzania „na kręwdzi wojny atomowej” uważany

być może za proroka tylko śte-pych elementów strajnej prawicy. Poszukiwanie formuły porozumienia z krajami socjalistycznymi uważane jest dziś na całym Zachodzie za podsawę każdej realistycznej polityki międzynarodowej.

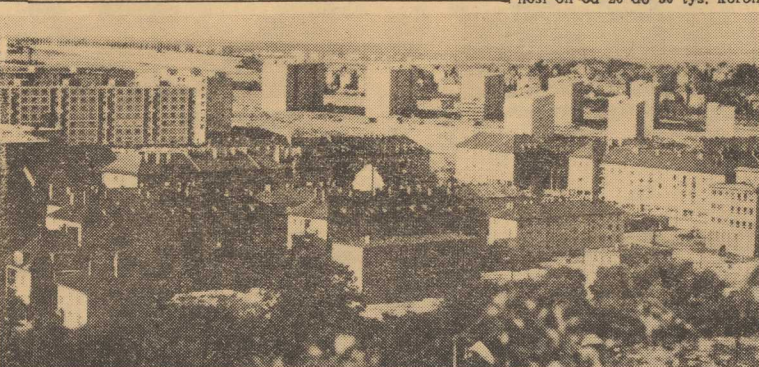
Z JEDNYM WYJĄTKIEM: Bonn nie przyjmuje do wiadomości zmian, jakie zaszły na świecie, nie rezygnuje z szans, jakie zdaje się oferować NRF napięcie w Europie. Militarizm niemiecki, do którego odwołał się Zachód w zimnej wojnie — stał się tymczasem samodzielną siłą, która dyktuje sprzymierzeńcom swoje żądania i warunki.

Niemcy zachodnie na swój sposób uczęty piętnastolecie po polityki, zwanej adenauerowską, przyjmując głośnymi protestami oświadczenie francuskiego polityka Pałewskiego w Warszawie, że Francja poprze w rokowaniach pokojowych granicę Odra — Nysa. Kola polityczne Bonn podkreśliły w ten sposób, że czas przeszedł mimo NRF, powstałe 15 lat temu w duchu zimnej wojny i dla celów zimnej wojny.

WOJCIECH BARCZ

DELFIN PRZY... TELEFONIE

„HAIG” PRZECIĘTNIE ZARABIA 27 TYS. FRANKÓW NA MIESIĄC, czego zaczyna mu zazdrościć ludnie interesu i gwiazdy filmowe. Ale „Haig” nie wie jak wydać tyle pieniędzy, gdyż jest delfinem — samica. Jest osobą olbrzymiego akwarium napełnionego wodą morską w Port Elizabeth (Atryka Południowa). Ostatnio jego ulubioną rozrywką jest wydawanie dźwięków do telefonicznej słuchawki. Cołnie Taylor, konserwator oceanograficznego muzeum wpadł na pomysł utrwalania na taśmie magnetofonowej wszystkich przeprowadzanych rozmów telefonicznych delfina. Zamierza te różnomy poddać analizie przy pomocy mózgu elektronowego.



NA ZDJĘCIU: Osiedle mieszkaniowe Czerwony Wierch w Pradze. Foto CTK

PRAGA rośnie w górę

(Korespondencja własna „Kuriera” z CSRS)

W TYTULE TEJ KORESPONDENCJI nie ma nic z metafory. Nowe osiedla Pragi w pełni te słowa potwierdzają. I to nawet w dwójnasób. Nowe bloki mieszkalne wyrastają na licznych wzgórzach Złotej Pragi i jednocześnie w nowych dzielnicach strzelają one wysoko ku niebu swymi wielokondygnacyjnymi konstrukcjami.

Z INŻYNIEREM Janem Jahoda z praskiego MDBOR-u jedziemy na Czerwony Wierch. Jest to supernowoczesne osiedle, wznoszone w zachodniej części miasta w kierunku na Karlove Vary. Zbudowano tutaj już 3 tysiące 3- i 2-pokojowych mieszkań dla ponad 10 tysięcy osób. Cała technologia tego budownictwa opiera się na elementach prefabrykowanych, a proces jego uprzemy-

słowienia jest doprowadzony niemal do perfekcji. Wszystko jest tutaj stypizowane, nic też dziwnego że budowa 7-piętrowego budynku z 20 mieszkańami trwa nie dłużej niż pięć tygodni.

WCHODZIMY DO WNE-TRZA. Bardzo dobrze trafiamy. Mianowicie do światowej już sławy pianisty czechosłowackiego, młodzieńczego profesora Ales Bileks, świętego interpretatora naszego Chopina i laureata nagrody im. Czajkowskiego. Jego trzypokojowe mieszkanie, jeszcze nie w pełni urządzone, godne jest uwagi z wielu względów. Uderza przede wszystkim solidność prac wykończeniowych, — tutaj na prawdę nie ma się do czego przyczepić. Szaf wbudowanych w ściany, dodajmy szaf niezwykle estetycznych, naliczyłem tutaj — dwie w przedpokoju, dwie w pokoju sypialnym i dwie w pokoju jadalnym. Kuchnia wyposażona jest nie tylko w dolną obudowę, ale także w wiszący duży kredens. Wystarczy wstawić własny stolik z paroma krzesłami i mamy skompletowaną całość.

TAK ZRESZTĄ wyposażone są wszystkie mieszkania w nowym praskim budownictwie mieszkaniowym. Bardzo mi się podobał, chociaż przecież wcale nie nowy, sposób wykorzystania su teren. Obok oddzielnych dla każdej rodziny piwnic, mieszczą się tutaj: pralka z pełnym wyposażeniem tj. pralka elektryczna, kotłem do gotowania bitliżny, wirówka, dwupianikowa kuchenka gazowa. Obok znalazły się pomieszczenia dla kilku suszarni, duży boka na wózki dziecięce (do tego celu dostosowane jest nawet specjalne zejście do su teren) i inne drobne urządzenia.

PO TEJ PORCJI POZYTYWÓW, które niewątpliwie powodują liryczne westchnienia każdego rodaka, parę pigułek gorzycy. Otóż prawie 80 proc. całości nowego budownictwa w Pradze, to budownictwo na zasadach spółdzielczości lokatorskiej. To znaczy: całość tego budownictwa, począwszy od projektowania poprzez inwestora do wykonawcy, spoczywa w rękach państwa, czyli Rady Narodowej. Jednak przydziały mieszkaniowe z puli rady narodowej są tutaj bardzo rzadkie. Jak już wspominałem, prawie 80 proc. mieszkańców nowych dzielnic musiało sobie za fundować mieszkanie za własne pieniądze. A pierwszy wkład nie jest wcale mały. W zależności od ilości pokoi wynosi on od 20 do 30 tys. koron,

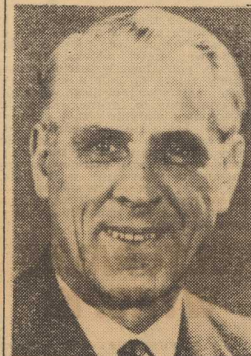
potem zaś następują miesięczne spłaty w okresie 30 lat w wysokości do 200 koron. Inna gorzka pigułka: tzw. mała architektura wlezie się tutaj w jeszcze bardziej złotym tempie, niż to ma miejsce u nas.

ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI

(Dokończenie w jutrzejszym numerze).



Willy Stoph



NOWY PREMIER NRD Willy Stoph pochodzi z rodziny robotniczej. Uczył się najpierw zawodu murarza, a następnie technika budowlanego. Już od wczesnej młodości nawiązuje kontakty z ruchem rewolucyjnym. W 1923 r. wstępuje do Komunistycznego Związku Młodzieży oraz w szeregi związków zawodowych. W 1931 r. wstępuje do KPD.

Po wojnie od pierwszej chwili włączył się aktywnie do budownictwa nowych Niemiec. W 1950 roku wybrano go na członka KC SED i członka sekretariatu partii. W 1953 r. zostaje członkiem Biura Politycznego KC SED.

W rządzie pełnił przez kilka lat funkcje ministra spraw wewnętrznych, następnie ministra Obrony Narodowej, a od 1959 roku objął od odpowiedzialne funkcje w Radzie Ministrów, by w 1962 r. awansować na stanowisko pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów NRD.

Kieszonkowy nadajnik

W USA skonstruowano nadajnik radiowy, który jest tylko trochę większy od paczki papierosów, a mimo to wysyła sygnały tak silne, iż można je odebrać z odległości kilku tysięcy kilometrów.

Nadajnik waży około 320 gramów i wykorzystuje ciepło ciała ludzkiego do utrzymania stałej temperatury, co zapewnia właściwą częstotliwość wysyłanych fal radiowych. Przysła się pilotem, podróżnikiem, być może także dziennikarzem. (NNT-PAP)

„Dobra” mama

PRZED SADEM W MODE-STE (Kalifornia) stanął w towarzystwie matki sześciolletni chłopiec, który rozbił automat z papierosami. Sędziemu wydawało się, że śni, kiedy matka oświadczyła:

— Nie mogę zrozumieć chłopca — panie sędzio — on otrzymał ode mnie dosyć pieniędzy na papierosy. (2)

O szeroki front działania Jakość - sprawa na co dzień

DYR MUZEUM POMORZA ZACHODNIEGO, mgr Władysław FI-LIPOWIAKA, zastajemy przy pracy nad korespondencją z rządu - tomu „Materiałów Zachodnio-Pomorskich”. Tom ten (ok. 50 arkuszy), zawierający wyniki prac badawczych Muzeum, ukazuje się w najbliższych miesiącach. Cennac czas naukowca preisy o „no wnik?” muzealne w telegraficznym skrocie:

— **OPRACOWUJEMY** nową wytwórnię archeologiczną pl. „Polska nad Bałtykiem we wczesnym średniowieczu”. Wystawa, która otwarta będzie w r. 1965, ma niejako podsumować najnowsze badania na temat początku i rozwoju polskiej gospodarki morskiej. W 1965 r. odbywać się będzie w Warszawie Kongres Archeologii Słowiańskiej - przewiduje się wyjazd uczestników do Szczecina, Wolina i Kamienia. Wspólnie ze Szczecińską Stacją Archeologiczną pracujemy nad „zdjęciem profilu” wykopalisk na Siedym Mieście: poprzez bardzo skomplikowany proces przeniesienia ów autentyczny profil na jedną ze ścian Muzeum. Również w roku 1965 otwarte będzie Muzeum Regionalne w dwóch zabytkowych kamienicach w Stargardzie. Niestety, przerwane zostały prace nad budową gmachu Muzeum Regionalnego w Kamieniu, którego otwarcie przewidujemy również w r. 1965. Starany się usilnie o otwarcie Muzeum Regionalnego w Mysłobrozu w zabytkowym spichlerzu w centralnym punkcie miasta. Placówka ta - jedyna tego rodzaju w południowej części województwa - jest b. potrzebna. Wreszcie gromadzimy zbiory do galerii współczesnego malarstwa polskiego (ostatnio otrzymaliśmy b. cenne eksponaty z wystawy marynistycznej w Warszawie), która otwarta będzie w oddzielnym gmachu przy pl. Żołnierza. No i trzeba jeszcze wspomnieć o częściowym uruchomieniu rezerwatu w Wolinie. Na tzw. „Wągorzu Wiskielców” komentaryszku z IX-XI w. Latem br. mieliśmy już tam kilka tysięcy gw. edzających.

KULTURALNE WYKOPKI

— **TAK EKSKLUZYWNA** dawniej nauka, jaka jest archeologia, stała się ostatnio - dzięki prowadzonym w kraju na wielką skalę wykopaliskom - bardzo popularna także wśród szerszych mas. Konieczny jest szon teoretycznych prac archeologicznych na Pomorzu Zachodnim - jakie są ich wyniki?

— **PROWADZIMY** wykopaliska w Lubinie na Wyspie Wolin, badając umocnienia tego najbardziej na północ wysuniętego grodziska pralwosławskiego; dokopalimy się tu śladów umocnień, pochodzących z VII-IV w. przed n.e. Na cmentarzysku z pierwszych wieków naszej ery w Lubieszowie (pow. gryficki) znaleziono ciekawe materiały o zasiedleniu tych ziem. W tych dniach zakończyliśmy prace w Wolinie, Kamieniu i Okolicach. Tu cho dzi już o czasy późniejsze, wczesno-średniowieczne. Np. w Wolinie dokopalimy się śladów jednego z pierwszych miejsc produkcyjnych (trugowarstw) pracujących w „złoty wiek” z metalów kolorowych, produkcja szkła). Najciekawsze w b. sezonie były jednak badania w Kamieniu Pomorskim, gdzie udało nam się stwierdzić z pewnością istnienie miasta w okresie nie mniej jak 500 lat przed tzw. lokacją na prawie niemieckim. Odkryto tu m. in. obrzyny obronny wał ziemny z podstawą 20-metrowej szerokości. Pod nim zalegają zresztą jeszcze wczesniejsze konstrukcje. Mamy już dziś pewność, że Kamień Pomorski już w XI w. był jak na owe czasy dużym miastem. Znaleźliśmy też ślady wielkich zniszczeń, dokonanych tu przez wojska brany denburskie - jak wiadomo z historii - w latach 1273 i 1303 (półmetrowa warstwa spalenizny).

— **JESZCZE JEDNO:** czy poza spotykanymi publikacjami w prasie fachowej i codziennej staracie popularyzować wyniki tych tak ciekawych badań?

— **OCZYWIŚCIE.** Poprzez odczyty, a - moim najbardziej skłonności - poprzez film: współpracujemy z Wytwórniami Filmów Oświatowych w Łodzi, która nakreśliła ostatnio, wg. mojego scenariusza, średniometrażowy film pt. „Słowiańska Wineta”, a także film krótkometrażowy na temat naszej wystawy afrykańskiej i kontaktów z Afryką.

— **WŁASNIE!** Czy utrzymujecie te kontakty?

— **PRZYKOTOWUJEMY SIĘ** - je szcze w b.r. - do drugiej wyprawy do Afryki, tym razem do Gwinyi, na rekonesans archeologiczny, związany z badaniami nad średniowiecznym królestwem Mali. Rozmawiał: F. J.

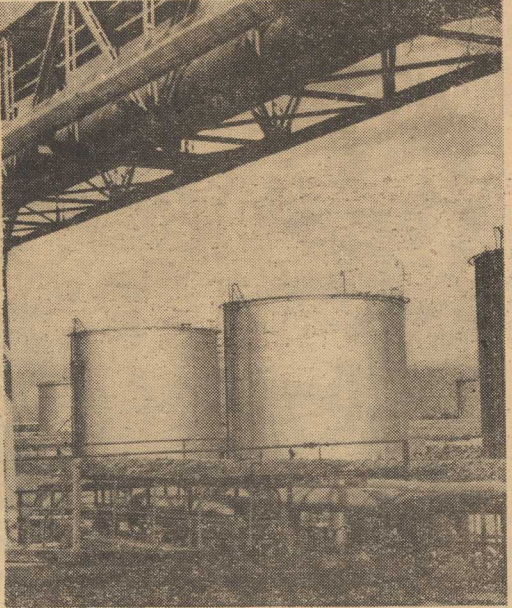
UCHWAŁA IV ZJAZDU PZPR mówi między innymi o zadaniu przemyślu terenowego w zakresie wzbogacania produkcji artykułów rynkowych, nie produkowanych przez przemysł kluczowy, uwypuklając przy tym konieczność podnoszenia estetyki i jakości wyrobów.

TRZY CZWARTE wyrobów państwowego przemysłu terenowego, przemysłu spółdzielczego i rzemiosła przeznaczone jest na rynek. W najbliższym pięcioletciu produkcja drobnej wytwórczości wzrośnie o około 50 proc. W niektórych asortymentach (np. w meblarstwie) połowa zapotrzebowania rynkowego pochodzi z drobnej wytwórczości.

Ważna jest jednak nie tylko wielkość tej produkcji, lecz także jakość. A z jakością wyrobów drobnej wytwórczości wciąż nie jest dobrze! 15 proc. produkcji nie odpowiada wymogom jakościowym. Bywają wypadki, jak w jednej z przetwórczości owocowo-warzywnych, że cała produkcja zostaje zdykwalifikowana. Z zakwestionowanych przez PIH towarów wartości 100 mln zł w państwowym przemyśle terenowym i w spółdzielczości pracy na przestrzeni ub. roku, połowa - z powodu zanizonej jakości - musiała ulec przecenieniu, zaś 20 procent powróciło do powtórnego przerobu. Natomiast tylko 10 proc. wyrobów państwowego przemysłu terenowego i 45 proc. wyrobów spółdzielczości pracy zgłoszonych do znaku jakości, otrzymało ostatecznie ten znak!

DOBRA JAKOŚĆ zależy od wielu czynników. Podstawowym warunkiem jej uzyskania jest rygorystyczne przestrzeganie warunków technologicznych i technicznych w produkcji. Znane są wypadki, gdy trzy takie same artykuły, np. proszki do prania z wybielaczem, choć o jednakiej cenie, w użyciu wykazują różną przydatność. Niestosowanie technologii i techniki produkcji bardzo często wywodzi z niedostatecznego poczucia odpowiedzialności i zwykłej nieuczciwości producentów. Znany jest np. wypadek, kiedy to robotnicy drugiej zmiany pewnej fabryki produkującej wyroby gumowe, dla uzyskania większej ilości produkcji, wbrew recepturze, zastosowali: tak zwany przyspieszcz. W efekcie spod prasy wyszły wyroby nie nadające się do użycia. Zmarowano czas, pracę, surowiec.

ISTNIEJĄ JEDNAK i obiektywne przyczyny utrudniające walkę o coraz wyższą jakość. Sztynne limity dostawy surowca, powodująca spietrzanie się zadań produkcyjnych w zakładach w ostatniej dekadzie miesiąca, o statnim miesiącu kwartału i o statnim kwartale roku. Nie sprzyja to równomiernej produkcji, odbija się na jakości. Sztynne limity finansowe przydzielane przez komórki planowania rad narodowych na zakup i renowację parku maszynowego, zmuszają do prowadzenia produkcji w warunkach



Wojciech Krasucki

CIEKAWOSTKI PRAWNICZE

Nie mieszkała z mężem

NA ROK PRZED śmiercią Roman J. wyprowadził się z mieszkania, w którym poprzednio przez wiele lat zamieszkiwał razem z żoną, Anną J. Tożę wstępując o rentę rodzinną po zmarłym, Anna J. złożyła nie tylko świadectwo ślubu, ale i oświadczenie, że pozostawała na utrzymaniu męża także i w ciągu ostatnich roku przed jego śmiercią. Okoliczność ta została potwierdzona przez świadków.

Anna J. odwołała się od tej decyzji, podnosząc że nie miała potrzeby występowania do sądu o ustalenie alimentów, ponieważ małżonkowie nie nosili się z zamiarem rozwodu, a jej mąż - mimo wypowiedzenia się ze wspólnego mieszkania - wciąż nadal na jej utrzymaniu, a ona opiekowała się nim w czasie choroby.

Kiedy Rada Nadzorcza ZUS odwołała to odrzuciła. Anna J. wniosła skargę do sądu okręgowego, a ta z kolei zawiadowała do Trybunału Ubezpieczeń Społecznych. Tu zaś potwierdzono, że już po wyprowadzeniu się Romana J. ze wspólnego mieszkania, Anna J. otrzymywała od męża pieniądze na utrzymanie i że w czasie jego pobytu w szpitalu troskliwe o nim opiekowała. Stojąc więc na stanowisku, że wspólna małżeńska między Romanem a Anną J. nie została zerwana, Trybunał przyznał jej rentę rodzinną po zmarłym mężu.

ALE ZUS odmówił Annie J. renty rodzinnej po mężu, ponieważ nie istniała między nimi wspólnota małżeńska, zaś jej prawa alimentacyjne nie zostały sądowo ustalone. Zdaniem ZUS, dobrowola alimentacja, tzn. fakt że Roman J. utrzymywał swoją oddzielnie mieszkającą żonę, nie ma znaczenia przy ocenie prawa do renty.

Akademia w Krośnie

KRAKOWSKA Akademia Górniczo-Handlowa założyła swój punkt konsultacyjny w Krośnie nad Wisłokiem. Placówka ta będzie kształcić fachowców z zakresu ceramiki. Na razie na studia zapisało się 82 słuchaczy. (a)

PO KONIECZNYM okresie rozruchu Mazowieckie Zakłady Petrochemiczne już produkuje rafineria. Codziennie boconice koksowe kombinatu opuszczają dziesiątki wagonów-cystern pełnych benzyny. Na finiera znacznie też dostarczać duże ilości wyskokooktanowej etyliny, która dojeżdża całkowicie pochodzą z importu. Pierwsze oddziały kombinatu już przebiegają a jednocześnie trwa nadal budowa tego zakładu-giganta, który dziennie będzie przerabiał więcej ropy niżeli niekiedy nasze stare rafinerie w ciągu całego roku. Ale benzyna to tylko jeden z wielu produktów Plocka. Będzie on przecież m. in. dostarczał oleje napędowe i wyskokatunkowe smary i oleje silnikowe; asfalt; koks i parafinę; fenol i dodecylobenzen - surowce do wytwarzania środków piorących, tołuen i ksylene do produkcji włókien sztucznych tworzyw i rozpuszczalników.

5 lat działalności ORW

JUŻ 5 LAT istnieje i prowadzi działalność ideowo-wychowawczą, kulturalno-oświatową oraz pracę na rzecz ludowej obronności - Organizacja Rodzin Wojskowych.

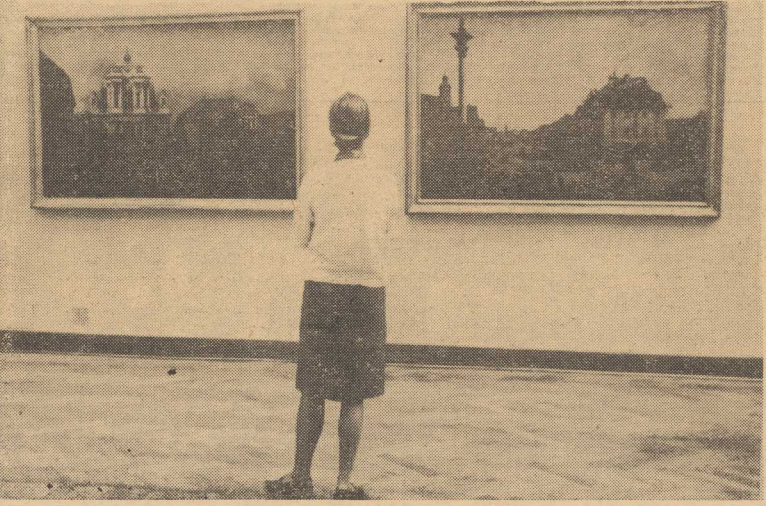
W związku z 5-leciem odbyła się w poniedziałek konferencja prasowa, na której poinformowano o problemach aktualnej działalności organizacji i planach na najbliższy okres.

LS z „Zastalu”

ZIELONOGÓRSKA fabryka „Zastal” przystąpiła do produkcji pierwszych lokomotyw spalinowych o mocy 60 KM. Otrzy, mały one kryptomim LS, co znaczy „lokomotywa spalinowa”. Do 1965 r. „Zastal” wyprodukuje 15 takich lokomotyw, a prócz tego 20 cystern dla huty aluminium, 50 wózków wagonowych i in. (a)

W SALACH Muzeum Narodowego w Warszawie otwarta została w dniu 25 bm. przez wiceministra Kultury i Sztuki - Zygmunta Garstecznego wystawa pn. „Drewno i Warszawa w twórczości Bernarda Belloty Canaletta”, zorganizowana wspólnie przez Państwowe Zbiory Sztuki w Dreźnie i nasze Muzeum Narodowe.

NA ZDJĘCIU: trzy obrazy przedstawiające kościół Karłowicki w Warszawie. CAF-fot. Czarnogórski



Wojciech Krasucki

Częste mycie - skracca życie?

NIEMALO POLAKÓW zdaje się podzielać poglądy wyrażony w tytule. A dowodem sponieważ, przepaszam — zużycie mydła na jedną głowę — przepaszam — jedno ciało Polaka: około 6 kg (w liczbie tej mieści się także zużycie środków piorących). To przeciętna statystyczna dla całego kraju, dla wszystkich potomnych Piasta i Hępcy. W rozbiciu na miasto i wieś kształtuje się inaczej, w miarę pozytywnie dla „mieszkańców”, a zdecydowanie ujemnie dla „wieszników”. Otóż jeden „statystyczny” mieszkaniec Polski miejskiej wydał (w roku ubiegłym) — na mydło i środki piorące — złotych 107 (z nieważnymi groszami), natomiast mieszkaniec Polski wiejskiej — złotych 60 (bez złotówki). Ale i te dane domagają się życiowej poprawki. Po pierwsze i po ostatnie: nie każdy mieszkaniec wydaje na czystość dwukrotnie więcej, aniżeli każdy mieszkaniec wsi. Problem traktujemy, bowiem statystycznie, a statystyka — jak wiemy — rządzi się specyficznymi prawami.



WSRÓD MIESZKAŃCÓW miast „najczystszej czystością” wyróżniają się obywatele Śląska i Kiele, tudzież śląskich i kieleckich grodów. Pod tym

„Cuda” profesora Degi

Poznańska rehabilitacja

W MYŚL KONCEPCJI prof. dr Wiktora DEGI (który za działalność na polu medycyny został odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej), największy w kraju ośrodek rehabilitacyjny w Poznaniu leczyć będzie urazy zawodowe, następstwa wypadków motoryzacyjnych itd. Nowoczesne metody rehabilitacji pozwalają skrócić okres przymusowej bezczynności, przywracając choremu sprawność ruchową, a więc i po wrót do czynnego życia.

M. in. w ośrodku czynne będą sztuczne stanowiska robocze, przy których pacjent, pod kierunkiem specjalistów, przycelowany będzie do podjęcia pracy w dawnych, czy też zmienionych w skutek kalectwa warunkach. Psycholodzy dopomogą pacjentem do borze nowego, dostosowanego do ich możliwości kierunku pracy.

Zagadka dla lekarzy

TAJEMNICZA CHOROBA szerzy się wśród pracowników angielskiego Urzędu Energii Atomowej. Histo opuszczonych dni pracy rośnie „znacznie i stale” od 3-4 lat. Dr A.S. McLean, dyrektor służby zdrowia i bezpieczeństwa Urzędu, oświadczył: „Chciał przeprowadzić wiele badań, nie dosiżliśmy do żadnego jasnego wytłumaczenia. Jesteśmy bardzo zaniepokojeni”.

(NNT-PAP)

względem są bezkonkurencyjni i „biją” obywateli krakowskiego, warszawskiego i łódzkiego. Na wsi najczęściej po mydło i środki piorące sięgają obywatele województw szczecińskiego, koszalińskiego i wrocławskiego, najrzadziej mieszkańcy województw gdańskiego, opolskiego i łódzkiego.

Wyjdźmy teraz z naszymi porównaniami na europejskie i światowe wody. Niestety. W zużyciu mydła i środków piorących zajmujemy odległą, 23 pozycję. Pod tym względem jesteśmy bici między innymi przez Kubę, Węgry, Czechosłowację, Bał — nawet przez... Rosję. To kraje bezpośrednio nas wyprzedzające, sytuację sięc tuż przed Polską. Sam szyć tabeli stanowią bowiem takie potęgi czystości jak Belgia (14,5 kg), Holandia (14 kg), Szwajcaria (13,4 kg), USA (12,6 kg). Gdzie nam do tych potentatów z naszymi miżerniutkimi sześcioma kilogramami...!

ALE PRZECIEŻ jednak notujemy postęp, co skłania do umiarkowanego optymizmu. W roku 1937 zużyliśmy zaledwie 1,4 kg środków piorących i mydlanych, w roku 1951 — 3,2 kg, a w roku 1950 — 5,5 kg. A więc krok spory, chociaż jeszcze nie miłowy, postęp niewątpliwie bardzo znaczny w stosunku do okresu międzywojennego, ale — a byśmy nie popadli w przesadę — nieznamy w ostatnich latach i w porównaniu do innych krajów.

PERSPEKTYWY? Optymistyczne! W roku 1937 produkowaliśmy 6 600 ton środków służących naszej codziennej czystości. W roku 1963 wyprodukowaliśmy ich już 87 tysięcy ton, a w roku przyszłym wyprodukujemy prawie 200 tysięcy ton proszków, mydeł i mydelek. Między innymi dzięki kombinatom petrochemicznemu w Płocku.

A więc: czy częste mycie skracca życie? Przeciwnie!

Maciej ORŁOWICZ

Nagroda za walkę z rakiem

NAGRODĘ Ministra Zdrowia (1963 r.) za wybitne osiągnięcia badawcze w dziedzinie medycyny otrzymali m. in. między naukowcy Instytutu Onkologii w Warszawie i Gliwicach.

NA ZDJĘCIU: jeden z laureatów — dr med. Andrzej Hłiniak — adiunkt zakładu onkologii i kierownik zakładu rtg. terapii w Gliwicach, podczas badania pacjenta.

CAF — fot. Jakubowski



NISKIE TEMPERATURY zamiast chirurgicznego noża

STARY TO i nieraz przez chirurgów stawiany problem: czy istnieje możliwość zastąpienia skalpela w medycynie? Wiadomo, że w niektórych zwłaszcza wypadkach pooperacyjny uraz fizyczny i wykrwawienie przynosi pacjentowi więcej cierpienia niż choroza, która przyszyła go na sać operacyjną.

odrastają i wymagają nieraz całej serii zabiegów operacyjnych w ciągu roku. Zamrażanie natomiast przynosiło dobre wyniki i wydawało się, że nie zaistnieje konieczność powtórznego usuwania brodawczaka. Doktor Cahana zastosował również sondy zamrażające w przypadku dwóch kobiet chorych na raka szyjki macicy, z tym, że u obu pacjentek choroba nie zafakowała je szeze warstw głębiej położonych. Nie wiadomo jeszcze, czy w przypadku raka operacje za pomocą sond zamrażających usuwają jedynie guzy, czy też pomagają w leczeniu. (M.C.)

WYDAJE SIĘ, że zreferowane na posiedzeniu Towarzystwa Kryobiologicznego (dziedzina nauki zajmująca się życiem w niskich temperaturach) w Waszyngtonie wyniki eksperymentów doktora Williama G. Cahana rokują nadzieję na pozytywną odpowiedź. Dr Cahana przedstawił rezultaty badań nad „chirurgią zamrażania” w szeregu przypadków, włączając raka. Zamiast noża chirurgicznego proponuje stosowanie sond o srebrnych końcówkach, doprowadzanych do wymagającej operacji tkanki. W sondach tych krąży płynny azot o temperaturze — 191 stopni C. Poprzez regulowanie szybkości przepływu azotu chirurg może kontrolować temperaturę zamrażania tkanki.

Tkanka przewidziana do zamrożenia prawie zupełnie nie krwawi, a po upływie 7-10 dni odpada jak martwa łuska, pozostawiając jedynie niewielką bliznę.

DR CAHANA zastosował ten eksperyment z powodzeniem m. in. przy usunięciu migdałków psom, a obecnie zamierza usuwac w ten sposób migdały u ludzi. W jednym ze szpitali laryngologicznych przeprowadził szereg zabiegów związanych z usunięciem brodawczaka na strunach głosowych. Jest to dość częste schorzenie u dzieci i młodzieży, jednakże narosła z reguły szybko

„Kaszląca” maszyna

KASZEL potrzebny jest dla organizmu. W ten sposób ciałek wydalają śluz nagromadzony w drogach oddechowych. Są jednak wypadki gdy śluz gromadzi się a kaszel jest niemożliwy, np. po operacjach czy przy porażeniach.

W takich wypadkach człowiekowi przelczydzi z pomocą aparat „sztucznego kaszlu” skonstruowany w Związku Radzieckim.

Zasada działania tego aparatu jest stosunkowo bardzo prosta: na twarz chorego nakłada się maskę połączoną z aparatem. Sprężarka włącza powietrze do płuc. Automatyyczny przelcznik natychmiast po takim „wdechu” łączy się z komorą w której pompa próżniowa wytwarza podciśnienie. Następuje szybki wdech i wraz z wydechnym powietrzem wydalające się z dróg oddechowych nagromadzony tam śluz,

Ożywienie

LEKARZE włoscy w szpitalu w Voltera (obok Pizy) ożywił człowieka, który na skutek nieszczęśliwego wypadku — maszyną zdruzgotania mu nogę — prawie całkowicie się wykrawiał.

Człowiek ten nie żył już, gdy go przywieziono do szpitala. W chwili gdy spisywano świątecznego zgonu lekarze zauważyli lekki skurcz twarzy „trupca”. Natychmiast przystąpiono więc do akcji ratowniczej. Wiano mu do żył 2 litry krwi i pływ fizjologiczny, wstrzyknięto do serca adrenalinę, zastosowano masaż serca. Po 20 minutach udało się pacjentowi ożyć. Wówczas dopiero lekarze mogli dokonać amputacji zdruzgotanej nogi

EDWIN LANHAM

(70)



Przełożyła Irena DOLEŻAL-NOWICKA

— Dlaczego do zatoki Lloyda?
— To zdjęcie Sylwii właśnie tam zostało zrobione.
— Tam właśnie stoi ta latarnia morska — potwierdziła Molly.
— Mógł popłynąć do East River swoją żaglówką i urzucić jej ciało do wody — ciągnął Bruce.
— Może odniósł jej nessler do mieszkania, żeby stworzyć pozory, że Sylwia nadal żyje, ale zaskoczyła go Adela Sharp, więc i ją zabił. Wszystko się zgadza. Tak mogło być. Wydaje mi się, że powinniśmy śledzić każdy najdrobniejszy ślad.
— I jeszcze jedno — powiedział Harrison przez radiotelefon — proszę sprawdzić w przystani Huntington żaglówkę „Mewa”, wynajętą na City Island przez człowieka nazwiskiem Gordon Gilman. Proszę go zatrzymać i przesłuchać. — Odwiesił słuchawkę.
— Gilman był dziś w zatoce Lloyda, ale natychmiast stamtąd odpłynął — powiedział Bruce — może dlatego, że zobaczył na brzegu Pam i obawiał się, że ona go rozpozna. On wiedział, że Pam jest u Cole'ów, ale skąd mógł się o tym dowiedzieć Pearl?

Bruce oparł się o poduszkę i zamknął oczy. Nie wolno mu się poddawać uczuciu bezsilnego lęku. Staral się nie myśleć o Pam, starał się odciąć od wspomnień i obrazów, ale ciągle widział mały dziecięcy bucik porzucony przy szosie.

Po dłuższej chwili zobaczył, że na desce rozdzielczej zapaliło się czerwone światło. Inspektor sięgnął po słuchawkę; rozmowę prowadził ścisłym głosem, ale Bruce słyszał, jak mówił:
— Nie spuszczać jej z oka. — Po skończeniu rozmowy powiedział: — Znaleźli też żaglówkę przy cumowanej przy stacji benzynowej w przystani Huntington, ale była pusta. Przystaniowiec powiada, że wysiedli z niej mężczyzna i kobieta, wezwali telefonicznie taksówkę i razem odjechali.
— Czy można będzie odnaleźć kierowcę taksówki?
— Moi ludzie właśnie to robią, panie Carter. Kiedy samochód skręcił w dzielnicę parkową, kierowca znów włączył syrenę. Mieli jeszcze przed sobą tylko kilka mil i Bruce pochylił się do przodu, zaciskając pięści między kolanami. Byli już całkiem blisko... już dojeżdżali. Zakreślił łagodnie na podjeździe i zatrzymał się przed gankiem z jońskimi kolumnami. Bruce zauważył dwa policyjne wozy stojące w głębi i policjantów w mundurach, przyszkakujących teren parku.

Laura wysłała przed dom razem z Ellen Cole i oparla się ręką o jedną z kolumn. Kiedy wysiadł z samochodu, zbiegła po schodach i rzuciła mu się w ramiona łkając.
— Kochany, przebac mi. Przytulił ją mocno. — Trudno, stało się. Nikogo o nic nie winię. Nie ma tu nic do przebaczenia.
— Nic nie słyszałyśmy. Nic zupełnie. Policja przeskakała dom od piwnic do strychu i cały teren, cał po celu. Nikt nie widział, żeby się za-

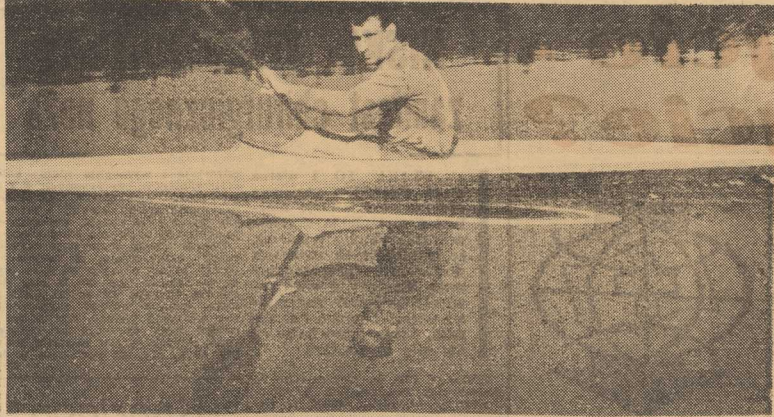
trzymywał jakiś samochód. Nikt nie widział Pammy.

W drzwiach wejściowych, blade jak ściana, opierając się o łaskę, stał Ezra Vincent. W oczach jego malował się wyraz bólu. Nieczesane włosy były zgniecione od dłuższego leżenia na poduszce. Poprosił cicho:
— Wprowadźcie tu Bruce'a.

Wszyscy weszli do dużego salonu wychodzącego na Sound i Carter zaczął nerwowo krążyć po pokoju. Słońce zachodziło, najdalej za godzinę zapadnie noc; miał wrażenie, że wraz z nadejściem nocy cała nadzieja będzie stracona — jeżeli już teraz nie było za późno na nadzieję. Bruce starał się nie myśleć o Pam, o jej jasnym, wesołym głosie, starał się zapomnieć o buciku na skraj szosy.

Co kilka minut dzwonił telefon i za każdym razem Bruce cały zamieniał się w słuch, sprężając się wewnętrznie. Słyszał przyciszone rozmowy, widział jak wchodził i wychodził detektyw. Inspektor Harrison był na tarasie z Molly Conley i z komendantem policji Nassau.
— Poleciłam radiooperatorowi portu nowojorskiego, żeby starał się nawiązać kontakt z „Gwiazdą Morską” — powiedziała Ellen. — Cały kłopot w tym, że Artur, kiedy płynię, nie włącza aparatury, gdyż praca motorów powoduje trzaski... Laura... czy rozmawiałaś z ojcem?
— Nie zastałam go w szpitalu, wyszedł ze swojego pokoju, powiedziano mi, że się ubrał i wyszedł. Miał jeszcze kilka godzin przed następnym zdjęciem rentgenowskim. — Odwróciła się do Bruce'a, biorąc go za rękę:
— Kochany, czy jadłeś coś?
— Potrząsnął przecząco głową. — Nie mógłbym nic przelknąć.

(c. d. n.)



JESZCZE 25 hm. ustaliliśmy w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Wałcu grupę Olimpijczyków-kajakarzy, którzy wykorzystując piękną słoneczną pogodę, do ostatniej chwili trenowali pod kierunkiem trenera węgierskiego Bajotta. Na Olimpiadzie barw Polski bronić będą: jedynki Szuszkiewicz, dwójka Zieliński, Kapłaniak, czwórka Ruszkowski, Piśsz, Jankowiak i Machlik, wśród kobiet: jedynki Piłsza oraz dwójka Dering — Antonowicz.
Na zdjęciu: SZUSZKIEWICZ — reprezentant Polski w jedynkach. CAF

Poznajmy najszybsze kobiety świata

Rutyna + młodość = medal olimpijski?

W tym tygodniu nasi olimpijczycy grupami 30—40-osobowy mi odlatywać będą samolotami do Tokio. Znajdzie się wśród nich 7 znakomitych lekkoatletek, których wyniki uzyskane w ostatnich przedolimpijskich sprawdzianach zadziwiły świat. Poznajmy więc najszybsze kobiety świata:

W Stargardzie:

- „Nowe twarze” na pływalni
- Rusza liga...
- Inwestycje

TYLKO kilka minut trwała nasza telefoniczna rozmowa z kierownikiem klubu sportowego „Neptun” w Stargardzie — p. Marianem TYMASZUKIEM, ale uzyskaliśmy kilka ciekawych informacji:

PRZED WSZYSTKIM w Stargardzie rusza Szkolna Liga Pływacka. Warto w tym miejscu przypomnieć, że rozgrywkom patronuje m. in. redakcja „Kurier”. Rozpoczęły się normalne zajęcia w szkołach pływackich, a klub przeprowadza obecnie nabór nowych kandydatów na przyszłych mistrzów. Z tym jednak zastrzeżeniem, że przyjmowana jest tylko młodzież ur. w roku 1954 i młodsza.

CAŁY OBIEKT pływacki w Stargardzie prezentuje się obecnie bardzo ładnie, zwłaszcza wieczorem, zainstalowano bowiem oświetlenie jarzeniowe. Poza tym wybudowano własne ujęcie wody, które znacznie odciąża sieć miejską. (am)

W UBIEGŁYM TYGODNIU działacze „Neptuna” zostali przyjęci przez przewodniczącego WKFFIT — Zbigniewa ORŁOWSKIEGO. Omawiano sprawy dotyczące dalszego rozwoju sportu pływackiego na terenie Stargardu. Podczas spotkania wręczono „wodzowi” szczyńskiego sportu Złotą Odznakę działacza Komunikacyjnych Klubów Sportowych.

Koszykówka
DRUGA PORAZKA KOSZYKARZY W CHINACH

PEKIN. Przebywająca w ChRL olimpijska drużyna polskich koszykarzy, rozegrała trzecie spotkanie z reprezentacją Chin. Mecz przyniósł sukces Chńczykom 84:76 (49:35).

MÓWIWY: najszybsze, bo świadczy o tym rekord świata sztafety 4x100 m, mówimy: doskonałe, bo trudno inaczej mówić o wyrównaniu rekordu Europy w biegu na 100 m przez Ewę KŁOBUKOWSKĄ, o wymazaniu wieloletniego rekordu Stanisławy Walasiewiczówny przez Irenę KIRSZENSTEIN w biegu na 200 metrów. Obecna reprezentacja kobieca stanowi miazgę rutyny z młodością, stanowi bardzo zgrany kolektyw.

MARIA PIĄTKOWSKA — zawodniczka warszawskiej Legii, urodzona w 1931 r. (najstarsza w zespole). Wzrost 164 cm. Startowała na Olimpiadach w Helsinkach i w Rzymie oraz na mistrzostwach Europy w Berlinie, Sztokholmie, Belgradzie.

BARBARA SOBOTTOWA — (AZS Kraków) — ur. w 1936 r., wzrost 163 cm. Dwa starty na Olimpiadach i trzy na mistrzostwach Europy. Mistrzyni Europy ze Sztokholmu na 200 m, brązowa medalistka z Belgradu na tym samym dystansie, 14-krotna mistrzyni Polski na 100 i 200 m.

TERESA CIEPŁA — (Zawisza Bydgoszcz) — ur. w 1938 r., wzrost 166 cm. Na Olimpiadzie w Rzymie startowała w „brązowej” sztafecie 4x100 m. Na mistrzostwach Europy w Belgradzie uznana za najlepszą zawodniczkę mistrzostw; zdobyła trzy medale: złoty na 80 m ppł, złoty w sztafecie 4x100 m, brązowy na 100 m.

HALINA GÓRECKA — (Górnik Zabrze) — ur. w 1938 r., wzrost 160 cm. Startowała na Olimpiadach w Melbourne i Rzymie. Zdobyla brązowy medal w sztafecie 4x100 m, Biega 100 m w 11,5 sek, 200 m — w 23,6 sek.

IRENA KIRSZENSTEIN — (Polonia W-wa) — ur. w 1946 r., wzrost 176 cm. Rekordzistka Polski w biegu na 200 metrów oraz skoku w dal. Ogromny talent której fachowcy wróżą... 7 metrów w skoku w dal! Rekordy życiowe: wżwyz — 165 cm, w dal — 6,39 m, 200 m — 23,5 sek, 100 m — 11,6 sek.

EWA KŁOBUKOWSKA (Skra Warszawa) — ur. w 1946 r., wzrost 176 cm. Uczestniczka sztafety 4x100 m, która pobila rekord świata. P. Ewa wyrównała rekord Europy na 100 — 11,3 sek. Olbrzymi talent.

TYCH SZEŚĆ „wizytówek” na szych najlepszych sprinterek uzupełnia siódma — p. JAROSŁAWY BIEDOWEJ, która jako jedyna z całej siódemki nie biega lecz skacze. I skacze dobrze, bo prosię: w Rzymie na Olimpiadzie zdobyła srebrny medal, 14 razy poprawiała rekord Polski, który obecnie wynosi 175 cm. (am)

Juniorzy Arkonii wygrali sztafete

Z OKAZJI zakończenia Miesiąca Młodego Piłkarza na bieżącej lekkoletycznej stadionu Arkonii odbyły się zawody w „sztafecie interwałowej” juniorów z udziałem drużyn piłkarskich Szczecina. Z niewiadomych przyczyn zabrakło na starcie juniorów Chrobrego i Czarnych.

Tytuł mistrza Szczecina na rok 1964 zdobyła sztafeta ARKONII, która uzyskała czas 14,09 min., wyprzedzając minimalnie na mecie sztafete POGONI — 16,09,2. Na trzecim miejscu była sztafeta SWITU — 17,16. (n)

W pięknym stylu

ZWYCIĘSTWO HAŁUSZCZAKA

na szczecińskim torze

Wczoraj na torze kolarskim przy Al. Wojska Polskiego odbyły się mistrzostwa Polski w wyścigach za motorami. Marian HAŁUSZCZAK z Czarnych Szczecin zdobył zdecydowanie pierwsze miejsce i zaszczytny tytuł mistrza Polski.

„Szukamy olimpijczyków” w Świnoujściu

POWIATOWY Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Świnoujściu organizuje 4 października na stadionie „Floty” zawody lekkoatletyczne pod hasłem: „szukamy przyszłych olimpijczyków”. Prawo startu mają zawodnicy zamieszkał na terenie powiatu, posiadający aktualne badania lekarskie. Zawodnicy mogą startować w dwóch konkurencjach oraz w sztafecie. Dla zwycięzcy ufundowano nagrody rzeczowe i dyplomy. Zgłaszać się można w sekretariacie PKKFFIT osobiście i telefonicznie: tel. 23-51, wewn. 19, do dnia 2 października. (am)

Z historii Olimpiad (11)

WIELKI SUKCES polskiego sportu w Rzymie

POLSKI Komitet Olimpijski wysłał do Rzymu na XVII Igrzyska Olimpijskie ekipę składającą się z 200 zawodników i zawodniczek, którzy reprezentowali Polskę w 16 dyscyplinach sportowych.

OLBRZYMI sukces odniosła nasza narodowa reprezentacja zajmując po raz pierwszy w historii polskiego sportu wysoką szóstą pozycję. Zdziśław KRZYSZKOWIAK, Ireneusz PALIŃSKI, Józef SZMIDT i Kazimierz PAŹDZIÓR święcili w Wiecznym Mieście swój największy triumf, jako zdobywcy złotych medali. Ogółem Polacy zdobyli 4 złote medale, 6 srebrnych i 11 brązowych.

W PUNKTACJI drużynowej wielkie zwycięstwo odcisnęli sportowcy Związku Radzieckiego, wyprzedzając Stany Zjednoczone, Niemcy, Włochy, Australię, Węgry i Polskę.

NAJLEPSZA pozycję uwalczyli polscy bokserzy, którzy znaleźli się na drugim miejscu w świecie. Odnieśli oni 23 zwycięstwa, zdobywając w sumie 1 złoty, 3 srebrne i 3 brązowe medale. Ciężarowcy zajęli w olimpijskim turnieju trzecie miejsce. Dobrze wypadli również zapasnicy, kajakarze i szermierze.

W HOKEJU, jeździectwie, piłce nożnej, koszykówce i pływaniu reprezentanci Polski nie zajęli ani jednego punktowanego miejsca. Koszykarze i pływacy sprawili nawet miłe niespodzianki. Drużyna koszykówki w silnie obsadzonym turnieju olimpijskim zajęła bardzo dobre siódme miejsce, a pływacy po raz pierwszy znaleźli się w finale.

KILKA słów należy się „królowej sportu” — lekkiej atletyce.

LEKKAATLETYKA polska do Igrzysk w Rzymie miała sporo sukcesów, ale dorobek olimpijski w porównaniu z innymi krajami nie wyglądał zbyt imponująco. Dopiero Melbourne i Rzym zmieniły sytuację na naszą korzyść.

POLACY wypadli we Włoszech znacznie lepiej, niż to się mogło wydawać przed Olimpiadą. Przyjeździeli do kraju dwa złote, dwa srebrne i trzy brązowe medale oraz zajęli dalszych siedem miejsc finałowych, a więc w sumie uwalczyli aż 14 miejsc w finałach. Był to olbrzymi sukces, gdyż poza wielką trójką: ZSRR, USA i Niemcami żaden inny kraj nie wykazał pod tym względem przewagi nad Polakami. Śmiało można więc powiedzieć, że polscy lekkoatleci odegrali w Rzymie czołową rolę.

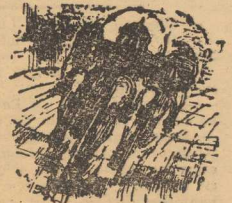
XVII IGRZYSKA nie obył się bez wielkich sensacji. Oto po raz pierwszy w historii nowożytnych Olimpiad lekkoatleci USA przegrali „swoje” konkurencje, ulegając w łącznej punktacji Związkowi Radzieckiemu. Było to wielkie wydarzenie, gdyż w dotychczasowych Olimpiadach Amerykanie nie tylko znajdowali się zawsze na pierwszym miejscu, ale uzyskiwali każdorazowo tak wielką przewagę nad przeciwnikami, że nie mogło być mowy o równorzędnej walce. Dopiero z Rzymu w 1960 roku lekkoatleci USA po raz pierwszy powrócili nie w roli triumfatorów, lecz jako zespół, który w punktacji łącznej zajął drugie miejsce.

DO PRZYKRYCH niespodzianek zaliczyć należy drugi z kolei pechowy start Janusza SIDŁY. W Rzymie naszemu najszerszemu oszczepnikowi nie udało się rewanż za porażkę w Melbourne i po pięknym wyniku w eliminacjach (ponad 85 m) nie zdołał zakwalifikować się do ścisłego finału.

TAK WIĘC bohater stadionów świata musiał podzielić los innych znakomitych sportowców, dla których XVII Igrzyska były również gorzkim przeżyciem. (p)

zawodników. Ostatecznie zajął on czwarte miejsce.

WIELKA KLASE stanowią we wczorajszych mistrzostwach Marian Hałuszczak. Nienaganna technika jazdy, ogromna szybkość w końcowej fazie wyścigu, mogły podobać się największym malkontentom. Serdecznie gratulujemy panie Marianie!



OSTATECZNE wyniki mistrzostw przedstawiają się następująco:

1. Hałuszczak (Czarni) — 83,2 km.
2. Radłowski (LZS Goleniów) — 78,97 km.
3. Szalek (Widzew Łódź) — 78,75 km.
4. Faligowski (Ogniu Szczecin) — 78,7 km.
5. Zagdański (Arkonia Szczecin) — 76,15 km. (am)

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI „RUCH” w Szczecinie

przyjmuje zapisy na **KURSY JEZYKÓW:** angielskiego, francuskiego i niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych.

Zapisy i informacje w czytelniku Klubu MPiK „RUCH”, Al. Wojska Polskiego 2, codziennie z wyjątkiem niedzieli od 13-18.

2836-K

Okazja!

towary sezonowe — pełnowartościowe **po niższych cenach**

obniżka od 40 do 70 proc.

za gotówkę i na raty

możesz nabyć w sklepach MHD dla dzieci „Pan Twardowski” — Pl. Grunwaldzki 41,

dla dorosłych — „Dom Odzieżowy” Al. Niepodległości 19,

— wydzielone stoisko na parterze — w bramie — wejście od str. baru „Extra” oraz przy ul. Wielkiej nr 28 w sklepie specjalistycznym,

2835-K

Przetargi

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTYRNYCH w Szczecinie, ul. Ludowa 25, tel. 353-15, wewn. 6, ogłasza przetarg na roboty remontowo-budowlane, odd.-kanalizacyjne i elektryczne w Oddziale Skupu Surowców Wtyrnych w Myśluborzu, ul. Armii Polskiej 4. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słupy kostorzys na omawiane roboty można otrzymać w Zarządzie przedsiębiorstwa, pokój nr 18 w godzinach od 7-14. Termin otwarcia ofert nastąpi 9.X.1964 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa, ul. Ludowa 25. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

2837-K

Pracownicy poszukiwani

SLUSARZA, elektryka i palacza c. o. zatrudnia Okręgowe Warsztaty Teletechniczne, Roosevelta 39, pokój 309.

2833-K

Ogłoszenia drobne

Różne

MISTRZ farbiarski z długoletnią praktyką o oczekuje propozycji, przy stopieniu do spółki nie wyklucone. Oferty Biuro Ogłoszeń pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 777.

2839-G

SZLIFOWANIE cylindrów samochodowych, motocyklowych, regeneracja wałów korbowych do samochodów Wartburg, Syrena oraz motocykli wykonuje warsztat, Łobez, Kościelna 14, tel. 344.

2891-G

Nieruchomości

DOMEK z ogrodem, zlepić łącznie do 2 ha, kupie natychmiast w okolicy Szczecina. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8, na nr 772.

2840-G

DOMEK willowy czteroizbowy, komfortowy, blisko stacji Podkowa Leśna koło Warszawy; tanio sprzedam. Powód — wyjazd, Łukowski, Warszawa, Al. Jerozolimskie 63 m 14.

2822-K

WARSZAWA, ogrodnictwo kwiatowe, czynne, salkarnia 900 m kw, 6,5 ha ziemi z mieszkaniami 3-pokojowym, łazienka, własnościowe, odstąpię w dzielnicy: Warszawa, Dąbrowszczyków 8, tel. 998-18, Roszkowski.

2810-K

Praca

POMOC domowa samodzielna potrzebna na 8 stał, Pocztowa 13 m 8 i II piętro front.

2894-G

POMOC domowa potrzebna od zaraz Bol. Smialego 12 m 4.

2895-G

ZAPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu ul. Jagiello 12 m 6.

2896-G

POTRZEBNA pomoc do mowa do dziecka na stałe lub dochoząca. Wiadomość, tel. 734-37.

2897-G

POTRZEBNA pomoc do mowa na stałe Mazurka 20 m 5.

2899-G

POMOC domowa potrzebna, tel. 73-675.

2900-G

OSRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO

TWKP otwiera 2.X.1964 r.

KURS samochodowo-motocyklowy

Zapisy przyjmuje sekretariat ul. Obr. Stalingradu 17, tel. 383-22.

2839-K

Złoto i srebro kupują **sklepy PHD „JUBILER”**

2840-K

Teatry

POLSKI — „W małym domku” g. 17; **WSPÓŁCZESNY** — „Sulkowski” g. 18.

Opera — „Życie paryskie” g. 19.15.

Kina

DELFIN (tel. 468-78) — „Przeżyjmy to jeszcze raz?” g. 13, 14.30, 16; „Francuska i miłość” g. 19.30, 17.30, 20.30 — franc. — od lat 18 (wtorek i środa); **KUSOWSKI** (tel. 355-02) — „Nagie ostrze” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21 — USA — ang. — od lat 9 (wtorek i środa); **COLOSSEUM** (tel. 458-18) — „Diabelskie sztuczki” g. 16, 18.30, 21 — franc. — od lat 16 — panoram. (wtorek i środa); **BALTYK** (tel. 735-35) — „ECHO” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — pol. — od lat 13 (wtorek i środa); **OGRODOWE** — „Burza nad szczytami” g. 18.30 — wt.-jug. — panor. **OLONIA** (tel. 473-01) — „Suzanna z Nowosweta” g. 16.30, 18, 15.30, 18, 21.30, 24 — od lat 12 — panoram. (wtorek i środa); **PIONIER** (tel. 475-02) — „Kogucik złoty grzebyk” g. 16 — „Figurki dla Aselli” g. 11, 13, 15, 18.30, 20.30 — pol. — od lat 16 — „Święto nadziei” g. 17 (wtorek i środa); **MUZA** (Pomocznicy) g. 16 — „Krzysztof strachu” g. 18, 20.30 — ang. — od lat 16; **DEBY** — „Serce i szpada” g. 19 — franc. — od lat 16 — panoram.; **MARS** — „Siemiu wpa miayni” g. 17, 19 — USA — od lat 14 — panoram.; **FALA** — „Ofelia” g. 16 — franc. — od lat 16 — „Stokrotka” g. 19.15 — franc.; **PROMIEN** — „Ciebie wspólnie” g. 18, 20.30, 22.30 — USA — od lat 12; **ECHO** (Krzakowo) — „Harry i kamerdyner” g. 18, 20 — duński — od lat 12; **SWFK** (Skolwin) — „Życie i kłopoty” g. 17.30, 19.30, 21.30 — NRF — od lat 16; **MEWA** (Zielichowo) — „Nieznamy i pociąg” g. 19 — USA — od lat 16; **ZELAZARZ** (Golecino) — „Cassio de Paris” g. 17.30, 20 — franc. — od lat 16 — panoram.; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Cartouche zbrojny” g. 17.30, 19.45 — USA — od lat 14 — panoram.; **PRZYJAZŃ** (Dąbie) — „Viridiana” g. 17, 19 — hiszp. — od lat 18; **BUTNIK** (Stolczyń) — „Ciechy wespólnie” g. 18, 20 — ang. — od lat 16; **BAJKA** (Palice) — „Alibi doskonałe” g. 18, 20 — ang. — od lat 12; **1 MAJ** (Zydowice) — „Rancho w dolinie” g. 17, 19 — USA — od lat 16 — panoram.; **MARZENIE** — nieczynne.

Praca

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOLAISTYKON — Woj. Pol. 36 — „Swindon — Wielka Brytania” g. 19-21.

Kluby

NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 14-23; **TPPR** — Woj. Pol. 66 —

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ

PROGRAM BERLIŃSKI

PROGRAM WIDOWISKOWY

PROGRAM WYDARZENIA

film „My z 9a” g. 18, 20 — czeski od lat 14; **13 MUZ** — pl. **MUZYKA** — czynny od g. 13; **SPOŁ. DZIELCOW** — Woj. Pol. 20 — czynny od g. 15-23; **PIWNICA** — Niepodległości 19 — czynny od g. 16-22; **JUNAK** — Woj. Pol. 186 — film ang. „Rodzaj miłości” g. 19.

Muzeum

STAROMYŃSKA 27 — malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szcześcińskich g. 13-19; **BWA** — Staromylńska 27 — grafika Zofii Dębowskiej — Tarasin; malarstwo i rysunek Romualda Drzewieckiego g. 13-19; **WALY CHROBREGO 3** — archeologia, wystawy morskie, kryzdotwa, kultura Afryki Zachodniej, z dzieł kowalstwa i monet na Pomorzu Zachodnim g. 13-19; **SPOŁ. DZIELCOW** — Woj. Pol. 20 — malarstwo Stanisławy Benkowskiej.

Dyżury

SZPITALA

KLINIKA CHIR. DZIĘCIĘCIEJ — Uul. Lubelskiej.

APTEKI

NR 1 — Jagiellońska 10a — tel. 271-55; **NR 47** — Jaromira 41 — tel. 422-46; **NR 48** — Lelewela 1 — tel. 728-24.

CDZIENNE POGOTOWIE PRACY (Szpital Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Podjuchy).

Telewizja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ

PROGRAM BERLIŃSKI

PROGRAM WIDOWISKOWY

PROGRAM WYDARZENIA

film „My z 9a” g. 18, 20 — czeski od lat 14; **13 MUZ** — pl. **MUZYKA** — czynny od g. 13; **SPOŁ. DZIELCOW** — Woj. Pol. 20 — czynny od g. 15-23; **PIWNICA** — Niepodległości 19 — czynny od g. 16-22; **JUNAK** — Woj. Pol. 186 — film ang. „Rodzaj miłości” g. 19.

Muzeum

STAROMYŃSKA 27 — malarstwo polskie, rzeźba pomorska, renesansowe stroje książąt szcześcińskich g. 13-19; **BWA** — Staromylńska 27 — grafika Zofii Dębowskiej — Tarasin; malarstwo i rysunek Romualda Drzewieckiego g. 13-19; **WALY CHROBREGO 3** — archeologia, wystawy morskie, kryzdotwa, kultura Afryki Zachodniej, z dzieł kowalstwa i monet na Pomorzu Zachodnim g. 13-19; **SPOŁ. DZIELCOW** — Woj. Pol. 20 — malarstwo Stanisławy Benkowskiej.

Dyżury

SZPITALA

KLINIKA CHIR. DZIĘCIĘCIEJ — Uul. Lubelskiej.

APTEKI

NR 1 — Jagiellońska 10a — tel. 271-55; **NR 47** — Jaromira 41 — tel. 422-46; **NR 48** — Lelewela 1 — tel. 728-24.

CDZIENNE POGOTOWIE PRACY (Szpital Nr 10 (Glinki); Nr 12 (Podjuchy).

Telewizja

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI I TV POZNAŃ

PROGRAM BERLIŃSKI

PROGRAM WIDOWISKOWY

PROGRAM WYDARZENIA

22.15 Kronika, **22.25 „Kongres młodych 1964”**.

SRODA

9.50 Gimnastyka dla wszystkich; **10.00** Kronika; **11.40** Rozważania przedolimpijskie; **12.25** Test; **13.30** „Wesołe kumoszki z Windsoru”; **16** Wideo-wisko dla dzieci od lat 10; **16.30** Omówienie programu; **18.40** Tysiąc wiadomości TV; **18.50** Pozdrowienia TV dziecięcej; **19** Spotkanie w Berlinie; **19.40** Prognoza pogody; **kronika**; **20** „Parada szlagierów”; **21** Film TV „Hrabia Monte Christo”; **21.25** „Światła mody kobiecej”; **21.55** „Trzej najlepsi”; **22.05** Kronika; **22.15** „Wolna droga dla nauki”.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50. **SERWIS RYBACKI**: 18.48.

13.25 „Almanach radiowy”; **13.45** W rytmie tańca i piosenki; **14.45** „Błękitna szafeta”; **15** Utwory fortepianowe; **15.30** Dla dzieci „Triumf pana Kleksa”; **16.05** Melodie świata; **16.30** Reportaż z WPTO; **16.40** „Studio Nord”; **17** Muzyka; **18.10** **17.30** Przegład aktualności Wybrzeża; **17.50** „Wtorek godzina 17.50”; **18** Koncert zyczeń; **18.30** Reportaż dyskusyjny **Józefa K. zam. w Wielkiej**; **19.05** Muzyka i aktualności; **19.30** Transmisja nadzwyczajnego koncertu z sal Filharmonii Narodowej; **20.25** „Dzień i Noc”; **20.45** D.C. koncert; **21.25** Narodziła się świat; **22.10** „Socializm a gospodarka chińska”; **22.25** Nowości programu; **22.35** Melodie rozrywkowe i taneczne.

Reporter zanotował

DZIS RANO ok. godz. 7.30 na trasie Wielgowa — Dąbie, nastąpiło zdarzenie z udziałem autobusu MPK. W wyniku zdarzenia do szpitala na Pomorzach przewieziono pięciu rannych: motocyklistę 39-letniego Józefa K. zam. w Wielkiej ul. Zawrotnej 4 oraz jego syna — 15-letniego Henryka. Przyczynę wypadku bada Komenda Rejonu MO.

WCZORAJ na skrzyżowaniu ul. Obrotycznej i Przyjaciół Ziemian, wpadła pod motocykl pijana kobieta — **Józefa B. zam. przy ul. Krzywoustego**, **Józefa B.**, która wyszła z wypadku bez szwanku, przewieziono do Izby Wtrzeźwień.

43-LETNIA mieszkanka Mierzyna — **Helena K.** spadła z drzewa, doznając złamań podstawy czubka i wstrząśnienia mózgu. Ofiarę wypadku w bardzo ciężkim stanie odwieziono do szpitala.

W POLICACH, 5-letnia Krystyna H., podczas zabawy z dziećmi została wepchnięta do kotła z wrzącym. Dzieciwczynę, z oparzeniami II st. polekalców i ud. H. lekarz pogotowia przewoził do szpitala przy ul. Wojciecha.

(ap)

Lokale

WYNAJME pokój umeblowany, c.o., osobie pracującej. Gumienie, Rosenbergow 22.

2899-G

STARZY pan poszukuje jej pokój, ul. 728-17.

2810-G

2 POKOJE, kuchnia, srodmiescie zamienie na podobne z łazienką (lub miejscem na łazienkę). Warunki do uzgodnienia tel. 473-54, godz. 8-15.

2811-G

MIESZKANIE wynajmę w Szczecinie, kupię, Wiadomości, Rogacki, Krzywoustego 74 m 4.

2812-G

POSZUKUJE pokój u sublokatorskiego odpłatnie lub za korepetycję

z zakresu szkoły średniej. Oferty Biuro Ogłoszeń, pl. Holdu Pruskiego 8 na nr 776.

2813-G

MIESZKANIE 2 pokoje, kuchnia w Darlowie zamienie na podobne w Szczecinie lub okolicy. Szczecin, Arkońska 32 m 4.

2814-G

2 POKOJE, kuchnia, ogród w Gorzowie Wlk. zamienie na 1 pokój z kuchnią w Szczecinie. Wiadomości: Szczecin, ul. Abramowskiego 3 m 1.

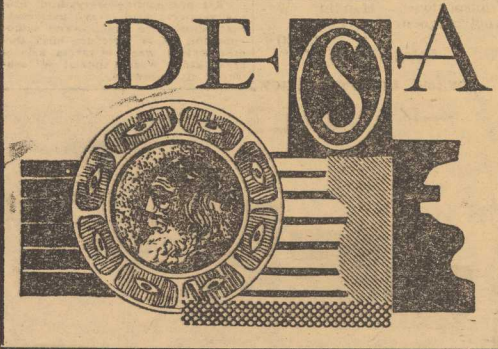
2815-G

KULTURALNE osobie wynajmę pokój umeblowany na rok. Reymonta 22 c.

2816-G

OPOLE — zamienie mieszkanie pokój z kuchnią na podobne w Szczecinie. Łojek, Opole, ul. Wandy 2.

2817-G



Dziela Sztuki i Antyki P. P.

SALON W SZCZECINIE, Al. Wojska Polskiego 32, tel. 345-02.

przyjmuje do sprzedaży komisowej:

OBRAZY MALARZY NIEMIECKICH,

KUFLI DO PIWA oraz **SKRZYŃKI DREWNIANE RZEZBIONE.**

2834-K

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. **REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Szczecin, pl. Holdu Pruskiego 8; redakcja kolegum. **TELEFONY:** centrala 430-21; sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 470-21; sekretariat redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział inżynierski 462-55; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 459-21; Biuro Ogłoszeń 464-44; redakcja poranna (po godz. 6) 375-19; daktakopis 65-14. **Presiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”** w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeratę przyjmowane są do 15 dnia miesiąca poprzedzającego okres numeracji. Cena prenumerat: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-10023.

Szczecin, Zakł. Graf. P-1

Na sesji MRN

WYCHOWANIE MŁODZIEŻY

DZISIAJ w godzinach popołudniowych rozpocznie się kolejna, dwudniowa sesja Miejskiej Rady Narodowej. Głównym tematem obrad będą sprawy oświaty i wychowania młodzieży.

ROK SZKOLNY 1964 - 65, jak wiadomo, został ogłoszony u nas „Rokiem XX-lecia w Oświacie Szczecińskiej”. Naczelną jego ideą jest jeszcze silniejsza niż dotychczas przybliżenie całego społeczeństwa do spraw szkoły i wychowania, pozyskanie szkole nowych sojuszników w wychowywaniu młodzieży i wreszcie — ożywienie i uatrakcyjnienie działalności szkolnych organizacji młodzieżowych. Przede wszystkim organizacją ideowo - wychowawczą: ZMS, ZMW i ZHP, lecz także i rozmaitych kół młodzieżowych, działających w szkole organizacji społecznych, jak TPPR, LOK, PKK itp.

W obszernym sprawozdaniu analitycznym Wydziału Oświaty MRN, które otrzymali radni, wszystkie te sprawy są naświetlone wnikliwie i rzeczowo. Nie wątpliwie uwytkni je jeszcze w najbliższym zagajeniu dyskusyjnym, inspektor oświaty MRN Zygmunta Szydłowski.

Szczególnie interesuje nas działalność szkolnych komitetów rodzicielskich i komitetów opiekuńczych, a także współpraca ze szkołami zakładów pracy, fabryk i przedsiębiorstw. W tym względzie Rada powinna główną uwagę zwrócić — i mamy nadzieję, że to uczyni — nie tylko na zagadnienia pomocy materialnej udzielanej szkole, ale przede wszystkim pomocy ideowo-wychowawczej. Według oceny Wydziału Oświaty niezły dorobek w tej dziedzinie ma Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 4 przy ul. Obrońców Stalingradu. Podobnie dobrze wywiązuje się z tych obowiązków Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej nr 21 na Głębokim. Wśród komitetów opiekuńczych produkując miejsce w wychowawczej współpracy ze szkołą zajmuje HUTA SZCZECIN. Niewątpliwie przedstawiciele komitetów rodzicielskich podzielił się z radnymi i uczestnikami Sesji MRN swoimi doświadczeniami. Skorzystają z nich inne komitety rodzicielskie i opiekuńcze.

Problemem pierwszorzędnej wagi jest zacieśnienie współdziałania zarówno naszych nauczycieli jak i rodziców z organizacjami młodzieżowymi, więc w szkołach podstawowych — tych mamy najwięcej w Szczecinie — ze Związkiem Harcerstwa Polskiego. Szczecińska miejska organizacja ZHP wzrosła z 5743 w roku 1962 do ponad 9000 w roku bieżącym — młodzieży zrzeszonej w jej szeregach. To jednak nie może nikogo zadowolić. Bowiemy wciąż jeszcze tylko 17 proc. uczniów szkół podstawowych naszego miasta znajduje się w szeregach harcerskich. Reszta młodzieży — nie zorganizowana — nie zawsze ma odpowiednie dla siebie zajęcia poza szkołą.

Właśnie problem tych zajęć pozaszkolnych, zorganizowanie młodzieży czasu poza nauką, urządzanie dla niej odpowiednie wychowawczych rozrywek — jest zagadnieniem najistotniejszym dla szkoły i dla rodziców. Rada na dzisiejszej sesji poświęci mu chyba najwięcej czasu. (karp)

Nasze Głosy

„ZABAWKI“

PO utworzeniu po raz pierwszy tej odmiany zabawki pomyślałam, że współczesnemu dziecku alkoholika z daleka posuniętym niedorozwojem umysłowym. Urzawszy drugą, identyczną dziewczynkę zrozumiałam: zabawka. Tak, chodzi oczywiście o peruczkę, jakie pojawiają się na głowach dziewczynki w wieku przedszkolnym. Nałożone na dziecinne główki czynią z dzieci — straszliwa. Szywnie tworzą imitującą czołowy zakrywa głowę, obciążają, tamuje dostęp powietrza do włosów. Ludzie dorosli oglądają się za malymi istotkami, głowiąc się nad ich dziwną brzydota, a to nie stwarza dziecku przyjemnych emocji. Powodując zainteresowanie własną, malutką osobą, peruczki te nie są z pewnością zabawką pedagogiczną ani mądrą. Ponieważ producentom peruczek są zakłady krajowe, można mieć pewność, iż nadal będzie ich w sklepach pod dostatkiem. Wydaje się, że bardziej sensowne byłoby wydatkować złote na łańki, piłkę lub klocki. (J)

Nowe autobusy

JAKIEŚ DWA miesiące temu wiele niezadowolenia i zaniepokojenia wśród szczecinian wywołała decyzja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego o zlikwidowaniu linii autobusowej nr 60. Było to jednak konieczne. Obecnie MPK otrzymało 22 autobusy marki „SAN”, które pozwolą na ponowne uruchomienie linii „60”. Trasa jej pozostanie nie zmieniona i przebiegać będzie z Gumiennic przez Pogodno i Niebuszewo do Stoczni.

Linia autobusowa nr 60 wznówiona zostaje od 8 października br. (hs)

Od Czytelników...

UPRZEJMOŚĆ BEZ LAKIERU — POSZŁAM do Zakładu Fryzjerskiego „URODA” przy ul. Krzywoustego (obok kawarni „Kaprys”), aby przeczesać włosy — pisze nasza Czytelniczka. Niestety, fryzjerka oświadczyła, że nie ma lakieru na przeczesywanie, gdyżby natomiast chodziło o ucesanie (z myciem głowy) to i owszem. Różnica w cenie usług zasadnicza: przeczesanie — 10 zł, ucesanie — 25 zł”.

Skargę powyższą skierowałam do Zarządu Spółdzielni „Uroda”, który po zbadaniu sprawy powiadomił nas, że fryzjer

ka postąpiła niewłaściwie, za co udzielono jej upomnienia. Klientkę natomiast przeproszono, w dalszym ciągu polecając swoje usługi.

FAŁSZOWAŁ ŚMIETANĘ

Jeden z naszych Czytelników powiadomił redakcję o rażąco wypadku nieuczciwości konwojentów zatrudnionych w Szczecińskiej Spółdzielni Mleczarskiej. Konwojent dostarczający śmietankę do kiosków o-



NOWY blok mieszkalny wzniesiony przy ul. Krzywoustego, obok placu Kościuski, zmienił korzystnie wygląd tej części Szczecina. Budynek, którego wykonawcą jest Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nr 1, ma być oddany lokatorom już w listopadzie br. (Dyl)

Kary za złą jakość

CHLEBOBUSY przywiezą dobre pieczywo

OGÓLNI biorąc pieczywo nasze nie jest dobre. Wpływa na to wiele czynników. M. in. nie wszyscy wytwórcy analizują na bieżąco gatunki mąki. Gdy zmienia się mąka, musi się, rzecz naturalna, zmieniać i technologia produkcji. Duże zakłady piekarnicze otrzymują obecnie urządzenia zwane fari-nografami, które umożliwiają określenie z dużą dokładnością jakości mąki. Są też w opracowaniu nowe receptury odpowiadające różnym gatunkom i rodzajom mąki.

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego zapowiada ostre sankcje wobec producentów złego pieczywa. Odbiorcy będą mogli niebawem stosować bardzo surowe kary konwencjonalne za uchybienia w jakości pieczywa. Tak np. za niedowagę może być producentowi potrącane 5 procent wartości pieczywa, podobnie za brak każdego procenta tłuścuzu, zwiększoną zawartość wody itp.

Ponieważ jednak znaczna ilość pieczywa ulegała deformacjom i uszkodzeniom podczas nieumiejętnego transportu, postanowiono temu zaradzić wprowadzając specjalne samochody przystosowane do przewożenia pieczywa. Są one wyposażone w szereg półek, na które wsuwa się kosze z chlebem. Kosze ustawiane swobodnie nie ulegają zgnieceniu i tym samym chleb dociera do sklepów i punktów sprzedaży świeży i apetyczny.

Na zdjęciu: samochód do przewożenia pieczywa wyprodukowany przez przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 2 w Łodzi.

Fotografował: Witold ROZMYŚLÓWICZ

Jednym zadaniem

22 BM, operator telewizji szczecińskiej zgubił w Warszawie statyw — znalazca przosony jest o zwrot do Osrodka TV.

25 BM, na Al. Woj. Polskiego znalaziono 3 klucze na sznurku — odebrać można u p. Stroczyk, ul. Partyzantów 1 m 10 (w godzinach wieczornych).

twierdził butelki, wypijał część zawartości, medobór uzupełniając mlekiem.

W przeprowadzonym dochodzeniu powyższe fakty znalazły potwierdzenie. Konwojent K. Mroczek został zwolniony z pełnionej funkcji, ponadto potrącono mu prémie i srawe skierowano do Komendy Dzielnicowej MO.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Władysław Naraziński. Prosimy o podanie adresu.

Ob. Jan Kulik. Zgłoszenia do podoficerskich szkół Marynarki Wolennej przyjmują wojskowe komendy rejonowe, gdzie uzyskać można na ten temat bliższych informacji.

Kronika dnia

DYŻUR POSELSKI

DZIŚ przed południem dyżur posełski pełnił poseł WILHELM DRAPICH. Wielkość skarg i zażaleń rozpatrzył niezwłocznie, inne zażaleniowe zostały w drodze interwencji.

TURYŚCI Z CZECHOSŁOWACJI I NRD

BIURO OBSŁUGI zagranicznych turystów „Orbita” zanotowało ostatnio następnego wycieczek. Na łódzkiej „dwudniówki” przyjechało 34 indywidualnych turystów z NRD, po zwiedzeniu Szczecina wyjechał oni stacją do Swinoujścia. W niedzielę miałyśmy aż 7 autokarów z NRD, przywiozły 102 osoby przeważnie z Rostocku i Neubrandenburga. Wzrostła zatrzymała się w Szczecinie większa grupa turystów czechosłowackich. Wybierają się promem ze Swinoujścia do Szwecji.

POWRÓT Z KONGRESU ESPERANTYSTÓW

Z XVII OGÓLNOPOLSKIEGO Kongresu Esperantystów w Łodzi powróciła 19-osobowa delegacja esperantystów szczecińskich. Przy udziale gości z Bułgarii, Czechosłowacji i Holandii dyskutowano na kongresie kwestie związane z wprowadzeniem esperanto do szkół, ustalono też nowoczesne formy pracy i współpracy międzynarodowej.

WIELKIE LÓWY

18 MYŚLIWYCH z Belgii i Austrii opuściło wczoraj Szczecinek. Uczestniczyli oni w polowaniach na jelenie i szkił na terenie nadleśnictwa Głusko — Niemysko, w okolicach Dobięgniowa, gdzie jest 40 tys. ha wspaniałego lasu pełnego zwierząt. Za odstraszenie szkił zapłacił dewizami, przy czym, jako myśliwiec trefnym, zabrali sobie jedynie piękne poroża. Zebrał (a)

SPOŚRÓD licznych gości zaproszonych przez Helenę Sz. na imieniny, trzech będzie odpoczywać po libacji w odosobnieniu przez dwa lata.

IMIENIN

Przyczyną tego stanu rzeczy nie są oczywiście same imieniny, ale chuligański napad, jakiego dopuścił się trzech zaproszonych gości. Kiedy, zabawa trwała jeszcze w czynie, Roman KRASUCCI, Jan TULKIS i Wiktor BEKER wyszli na przedchodkę. Rzecz działa się w Dąbju przy ul. Warmińskiej. Stała tam lasowiczka, w której znajdował się Helena i Antoni O. z dzieckiem. Odprowadził ich Feliks K. Do niego też poczuli urazę trzej kompani, rzucili się na niego i zaczęli go bić po głowie. Kiedy Antoni O. stanął w obronie znajomego, bandyci rzucili się na niego, a przedwojenny — zaczęli kopać. Kiedy w obronie meża stanęła Helena O.,

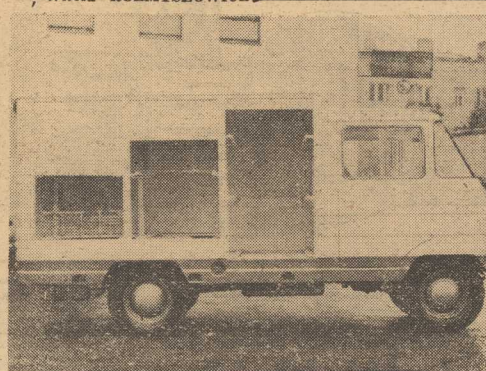
CIĄG DALSZY

napastnicy pobili również i kobietę. Za ten oburzający czyn sąd wymierzył chuliganom karę po dwa lata więzienia. (J)

Ostatnia szansa

na „styczników” samochodów

PKO przypomina wszystkim, kłóczy zamierzają otworzyć księżycaki oszczędnościowe premiowane samochodami, że 30 września mają termin wpłaty wgl. otwarcia księżyczek, które weznają udział w losowaniu styczniowym.



...do Czytelników